

SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 100 • październik 2001 r. • ISSN 1233-3093 • cena 2,00 zł

SAMI SWOJI

BIULETYN SAMORZĄDU LOKALNEGO W LUBOMIERZU
NR 1 • styczeń 1992 • Cena 2000 zł



SAMI SWOJI

MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA
Nr 60 • sierpień 1995 • ISSN 1233-3093 • cena 1,50 zł



SAMI SWOJI

MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA
Nr 91 • październik 2001 r. • ISSN 1233-3093 • cena 2,00 zł

Nasza gazeta właśnie skończyła dziewięć lat!!!



100



Zespół redakcyjny „Samych Swoich”

Fot. DANIEL ANTOSIK

Stoją do lewej: JACEK SZRAMOWIAT, TERESA JAKIMOWICZ, MAREK KOZAK, JADWIGA SIENIUĆ, OLGIERD PONIŹNIK, HENRYK LANGE, STANISŁAW NOWOTTNY, MIROSLAW LASKOWSKI, LUCYNA STACHOWIAK, MAREK MISIEWICZ, RYSZARD KIWILSZA

Z ŻYCIA RADY I ZARZĄDU

XXX SESJA
RADY MIEJSKIEJ

odbyła się 28 września. Na początku przyjęte zostały: porządek obrad i protokół z posiedzenia XXIX Sesji. Następnie Wiceburmistrz **JERZY ANDRZEJCZAK** poinformował o pracy Zarządu między Sesjami (*informowaliśmy o tym w poprzednim wydaniu gazety*).

Podsumowano konkurs „*Gmina zadbana i gospodarna*”, którego wyniki przedstawiliśmy również w 99 nr „Samych Swoich”. Przypomnijmy, że:

W konkursie sołectw I miejsce zajął Paściznik, II – Oleszna Podgórska, III – Chmielęń.

Miano najładniejszej posesji otrzymała zagroda Państwa **SOKOLIŃSKICH** z Maciejowca, II miejsce – zajęła zagroda Państwa **GRZYWNYCH** z Olesznej, III – **TERESA i LESŁAWA HARTLÓW** z Pławnej. Wszyscy otrzymali podziękowania i nagrody.

PORĘCZENIE DLA TBS

Na Sesji obecny był **BOGDAN LUDKOWSKI** – właściciel TBS „Nasze Kąty”. Powiedział, że zachwyił się Lubomierzem, a Firma „Intakus”, która istnieje już 14 lat, kupiła działkę budowlaną przy Placu Wolności z zamiarem odbudowania 9 kamieniczek, by klimat miasteczka został w całości odtworzony. Prosił Radę o udzielenie poręczenia kredytu zaciągniętego na budowę mieszkań przy ul. Wacława Kowalskiego w Lubomierzu i tłumaczył, z czego wynika taka konieczność. Mówił o niezłej kondycji finansowej TBS. Odpowiadał na pytania radnych. Burmistrz **OLGIERD PONIŻNIK** stwierdził, że dokończenie tej budowy przez TBS to wspinała sprawa dla naszego miasteczka, bo w innym przypadku w przyszłości ten budynek trzeba byłoby rozebrać. A gdyby TBS przewidział, że z zasiedleniem mieszkań będą takie problemy, z pewnością by tutaj nie budował.

Za udzieleniem poręczenia kredytu dla TBS głosowało 10 radnych, 4 było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu.

Z uchwały m.in. wynika, że: „*Gmina Lubomierz poręcza częściowo spłatę kredytu zaciągniętego przez TBS z Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Wrocławiu ze środków Krajowego Funduszu Mieszkanio-owego, na przedsięwzięcie inwestycyjno-budowlane p.n. adaptacja budynku wielorodzinnego położonego w Lubomierzu przy ul. Wacława Kowalskiego 8 a-c do łącznej kwoty 530.000,- (pięćset trzydzieści tysięcy) na następujących jednoczesnych warunkach:*

- 1) por poręczenie obowiązuje w okresie kredytowania tj. od roku 2002 do roku 2032 do momentu wyczerpania limitu kwoty poręczenia,
- 2) maksymalna roczna spłata wraz z odsetkami nie większa niż 70.000,- zł.”

UCHWAŁY

Podczas Sesji podjęto uchwały w sprawie:

– określenia liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) do spożycia poza miejsce sprzedaży – (na terenie miasta i Gminy Lubomierz ten limit wynosi 35 punktów), jak i w miejscu sprzedaży (10 punktów) zasad ustalowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, trybu wydawania i cofania zezwoleń, warunków sprzedaży napojów alkoholowych w niektórych miejscach Lubomierza.

Sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych może być prowadzone na podstawie zezwolenia wydanego przez Burmistrza, po zasięgnięciu opinii Zarządu Gminy i Miasta. Zezwolenia są wydawane na czas określony:

- nie krótszy niż 2 lata w placówkach detalicznych
- nie krótszy niż 4 lata dla lokali i placówek gastronomicznych. Zezwolenie wydaje się oddzielnie na następujące rodzaje napojów alkoholowych:
- a) do 4,5% zawartości alkoholu,
- b) od 4,5% do 18% alkoholu,
- c) powyżej 18% zawartości alkoholu

Żeby uzyskać zezwolenie na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu muszą być spełnione odpowiednie warunki. I tak na przykład punkt musi posiadać ogólnodostępne oznakowania zaplecza sanitarno-higienicznego a osoba prowadząca tam działalność gospodarczą musi być właścicielem lokalu lub posiadać inny tytuł prawny do lokalu, musi zapewniać porządek wewnątrz lokalu oraz na terenie posesji, nie może podawać i sprzedawać alkohol osobom nieletnim lub nietrzeźwym.

Zezwolenie na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych cofa Burmistrz GiM. Może to nastąpić na przykład gdy:

- prowadzący punkt sprzedaży napojów alkoholowych nie przestrzega zasad obrotu napojami alkoholowymi,
- trzykrotnie zostanie zakłócony porządek publiczny.

– zmiany uchwały XXVI/185?01 dot. Gminnego Programu Profilaktycznego w zakresie zasad wynagradzania członków Komisji – otrzymują raz w miesiącu wynagrodzenie w wysokości 75% diety radnego, określonej właściwą uchwałą Rady Miejskiej Gminy Lubomierz, a za kontrole w zakresie zasad obrotu napojami alkoholowymi w placówkach handlowych 50% diety radnego.

Członkom GKd/sPiRPA przysługuje zwrot kosztów podróży związanych z wykonywaniami czynnościami zleconych przez Komisję,

- odwołania Gminnej Komisji d/s Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

W związku ze zmianą przepisów odwołano członków GKd/sPiRPA

- zmian do uchwały w sprawie wysokości

opłat za wystawienie świadectw miejsca pochodzenia zwierząt

Za oznakowanie zwierząt pobiera się następujące opłaty:

- oznakowanie 1 sztuki – 2 zł
- oznakowanie wielu sztuk – 4 zł
- opłata za kolczyk każdego rodzaju – 1,50 zł. Za oznakowanie zwierząt sołtysi otrzymują wynagrodzenie w wysokości 100% opłaty pobranej od posiadacza zwierząt.

– sprzedaży lokali użytkowych będących własnością Gminy

Do sprzedaży przeznaczono lokale użytkowe wchodzące w skład zasobu gminnego z pierwszeństwem ich nabycia dotychczasowym najemcom:

- Lubomierz – Plac Wolności 53
- Pławna Dolna 90.

Cenę nieruchomości ustala się na podstawie jej wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami.

– zmiany w uchwale w sprawie ustalenia opłaty administracyjnej

– w sprawie udzielenia upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych

Kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej upoważniono do wydawania decyzji administracyjnych w celu wykonywania zadań własnych gminy oraz własnych o charakterze obowiązkowym w całej sferze działalności MGOPS

– w sprawie ustalenia wysokości ryczałto-owanej diety Przewodniczącemu Rady Miejskiej Gminy Lubomierz

Przewodniczącemu przysługuje dieta w formie miesięcznego ryczałtu według zasad i stawek należnych radnym na podstawie odrębnych przepisów, a jej wysokość ustalona jest w oparciu o kwotę bazową określoną w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowisko państwowe na podstawie przepisów ustawy z 23.12.1999 r.

- ustalenia Statutu Gminy i Miasta

KOLEJNA SESJA

odbędzie się 29 października o godz 10.00. Jej porządek przewiduje między innymi:

- informację Burmistrza GiM o pracy Zarządu między Sesjami
- przedstawienie wniosków wypracowanych przez poszczególne komisje stałe Rady MiG
- jubileusz setnego wydania numeru gazety „Sami Swoi”
- przyjęcie rezygnacji Burmistrza GiM
- podjęcie uchwały w sprawie odwołania Burmistrza
- wybór Burmistrza
- wybór Zarządu GiM
- podjęcie uchwał w sprawie: zmian do budżetu i przyjęcia Statutu Związku Gmin „Kwisa”
- zapytania i interpelacje

Z OBRAD ZARZĄDU

21 września

1. Zapoznano się z ogólną sytuacją finansową Gminy. Przyjęto informacje Dyrektora SP w Lubomierzu o przewidywanych kosztach funkcjonowania szkoły do końca bieżącego roku
2. Na podstawie wypowiedzi radnych i członków spoza Rady na posiedzeniu komisji stałych Rady Zarząd ponownie przeanalizował sprawę poręczenia części kredytu dla TBS „Nasze Kąty”. Ponadto ustalono, że Zarząd nie skorzysta z propozycji TBS dotyczącej przekazania dodatkowej powierzchni 73,44 m² dla potrzeb Urzędu w ramach partycypacji.
3. Ponownie omówiono problem oświetlenia ulicznego. Z uwagi na to, że Wojewoda Dolnośląski nie dokonuje refundacji za zużytą energię elektryczną oświetlenia dróg krajowych i wojewódzkich, a także ze względu na trudną sytuację finansową Gminy Zarząd jednogłośnie podjął decyzję o wyłączeniu oświetlenia na wszystkich drogach oraz częściowym wyłączeniu oświetlenia w Lubomierzu od 1 października. Rozpatrzono również pismo Rady Sołeckiej z Pławnej w sprawie oświetlenia tej wsi. Ze względów technicznych (brak sterowników czasowych) nie jest możliwe włączenie i wyłączenie światła w określonych godzinach.
4. Zapoznano się z wnioskami wypracowanymi przez poszczególne komisje stałe. Zarząd określił odpowiednie stanowiska i osoby w Urzędzie odpowiedzialne za realizację tych wniosków.
5. Zarząd zapoznał się z projektami uchwał na Sesję. (Piszemy o nich na str. 2)
6. Przyjął do wiadomości informacje Piotra Mellera – Kierownika SP GOZ w SN GOZ. Temat ten powinien być jeszcze bardziej zgłębiany w zakresie formalno-prawnym. Jednocześnie ze względów formalno-prawnych należy wstrzymać sprzedaż mieszkania do momentu przekształcenia Gminnego Ośrodka Zdrowia.

Posiedzenie 05.10.2001r.

1. Zapoznano się z propozycją składu Komisji ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Stwierdzono, że temat ten wymaga jeszcze konsultacji z innymi osobami i odroczono na następne posiedzenie podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji.
2. Przyznano ostatnie dwa mieszkania w zasobach Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Nasze kąty” z puli Urzędu. Obecnie Urząd posiada 6 zasiedlonych mieszkań, które zamieszkuje 5 nauczycieli i 1 policjant. Są jeszcze wolne lokale mieszkalne, ale są one do dyspozycji TBS i tam należy zgłaszać chęć nabycia mieszkania.

3. Dokonano ponownej analizy problemu poruszonego przez mieszkańców budynku pl. Wolności 22-26 w sprawie centralnego ogrzewania. Zarząd zaakceptował propozycję stawki zgłoszoną przez Zakład Budżetowy Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lubomierzu, który od 1 listopada 2001r. będzie świadczył usługę ogrzewania w w/w budynku.
4. W związku z wyborem na Posła do Sejmu RP Przewodniczący Zarządu **OLGIERD PONIŹNIK** złożył rezygnację z pełnienia funkcji Przewodniczącego Zarządu.
5. Zaakceptowano przedstawione przez dyrektorów Szkół listy dzieci kwalifikujących się do bezpłatnych posiłków. Zadanie to będzie realizował Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.
6. Podjęto decyzję w sprawie bezpłatnych podwieczorków dla dzieci uczęszczających do świetlic profilaktyczno – wychowawczych w Wojciechowie oraz Lubomierzu. Tą formą pomocy mają być objęte dzieci z rodzin objętych pomocą Ośrodka Pomocy Społecznej.
7. Omówiono procedury związane z obrotem nieruchomości gminnymi min. sprzedaż lokalu Banku Spółdzielczego i innych.
8. Zapoznano się z bieżącą sytuacją finansową gminy ze szczególnym uwzględnieniem oświaty. Sytuacja w tym zakresie jest bardzo zła, wymaga dalszych działań oszczędnościowych. Do końca roku nie należy spodziewać się znacznej poprawy. W miarę możliwości gmina zapewni środki na niezbędną działalność placówek oświatowych. Uzgodniono, że Zarząd spotka się z Radą Pedagogiczną i Radą Rodziców Szkoły Podstawowej w Lubomierzu w uzgodnionym terminie.
9. Jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie nieodpłatnego użyczenia obiektu byłego kościoła ewangelickiego na działalność kulturalną.
10. W sprawach różnych między innymi rozpatrzono:
 - pozytywnie – zorganizowanie w Lubomierzu lotnej premii „Wyścigu kolarskiego Bałtyk – Karkonosze TOUR” w czerwcu 2002r.;
 - dokonano ponownie analizy wyłączenia oświetlenia. Wychoząc naprzeciw prośbom mieszkańców gminy – Urząd zakupi zegary sterujące i po ich zamontowaniu **oświetlenie uliczne będzie świecić się od zmroku do godz. 21.30 od godz. 5.30. do brzasku.**
 - przyjęto do wiadomości informację o ogłoszeniu upadłości Zakładu Przemysłu Drzewnego w Lubomierzu;
 - pozytywnie rozpatrzono wniosek o wydzierżawieniu lokalu na biuro poselskie i senatorskie SLD w Lubomierzu

opracował JERZY ANDRZEJCZAK

LUBOMIERSKI INFORMATOR

Ten egzemplarz „Samych Swoich”, który Państwo aktualnie przeglądacie jest jednocześnie setnym wydaniem naszej lubomierskiej gazety. I choć trudno w to uwierzyć, ale nasze pismo już w styczniu 2002 roku ukończy dziesięć lat! Przez ten czas informowaliśmy Czytelników, o tym, co dzieje się w Lubomierzu i Gminie, przedstawialiśmy ciekawych ludzi, wracaliśmy do powojennej historii miasta i okolicy, z notesem i aparatem fotograficznym uczestniczyliśmy w znacznej większości wydarzeń kulturalnych, sportowych, społecznych, rozrywkowych. Co miesiąc informowaliśmy o wydarzeniach policyjnych, relacjonowaliśmy przebieg każdej Sesji Rady Miejskiej, „zaglądaliśmy” do przedszkola, szkół podstawowych, Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych, Gimnazjum, Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Zdrowia, drukowaliśmy listy Czytelników, Ich wspomnienia, odpowiadaliśmy na pytania. Gazeta jest swoistą kroniką miasta i gminy począwszy od stycznia 1992 roku. O jej początkach i historii piszemy na stronie 5. Ja nie mogę umknąć od wspomnień i refleksji, nie potrafię też obojętnie przeglądać poszczególnych stron wszystkich stu wydań „Samych Swoich”. Każde z nich – to odrębna historia bogata w wydarzenia radosne i smutne, trudne, stresujące i niekiedy niecodzienne. A fakt, że przez dziesięć lat udało się w Lubomierzu utrzymać gazetę bez wątplenia należy uznać

za duży sukces. Sukcesem jest także to, że pomimo wielu różnorodnych nacisków nie zmieniliśmy charakteru naszego pisma, nie dali-

SAMI Swoi

BIULETYN SAMORZĄDU LOKALNEGO W LUBOMIERZU
NR 1 • styczeń 1992 • Cena 2000 zł

śmy się wciągnąć w żadne „układy”, szczególnie polityczne, nie zajmowaliśmy się plotkami, ani pomówieniami. Historia „Samych Swoich” warta jest książkowego wydania i jeżeli czas na to pozwoli, to taka książka powstanie i na pewno cieszyć się będzie zainteresowaniem Czytelników.

Nasza redakcja bardzo aktywnie włączała się do wielu społecznych inicjatyw. To, że mamy Muzeum Kargula i Pawlaka oraz Festiwal Filmów Komediiowych jest w dużym stopniu również naszą zasługą. Dziękuję bardzo serdecznie wszystkim, którzy pomagają w redagowaniu naszego pisma, zajmują się jego kolportażem. Czytelników serdecznie pozdrawiam prosząc o stały kontakt z redakcją.

A tych, którzy mają wszystkie numery „Samych Swoich” zapraszam do Redakcji! Każdy otrzyma nagrodę!!!

Mam nadzieję, że nasza gazeta nadal przez wiele lat będzie rzetelnie informowała o wszystkich ważniejszych wydarzeniach w mieście i w gminie, a grono jej wiernych Czytelników ciągle się będzie powiększało.

JADWIGA SIENIUC

z cyklu: „Powróćmy do dawnych dni”

BY BYŁA POWSZECHNIE UŻYTKOWANA

(dalszy ciąg z wrześniowego wydania gazety)

Przypomnijmy, że wydrukowaliśmy już dwa odcinki poświęcone historii Biblioteki Publicznej w Lubomierzu. Ukazały się one w czerwcowym i wrześniowym wydaniu „Samych Swoich”. Informowały m.in. o tym, że Miejska Biblioteka Publiczna w Lubomierzu została założona w 1950 r, gdy burmistrzem był Adam Ogonek, a jej pierwszym pracownikiem była Róża Świtła. Autor publikacji Stanisław Nowotny pisał też o czytelnikach, czytelnikach i czytelnictwie.

PRACAZCZYTELNIKAMI

Celom tym służą różne formy pracy ogólnie nazywane pracą z czytelnikami. Już pobieżny przegląd kroniki wskazuje, że były to formy urozmaicone i że było ich wiele. Od roku 1973, to jest czasu założenia kroniki przez obecną kierowniczkę odnotowano w niej: 26 różnego rodzaju konkursów (ortograficzny, recytatorski, piosenki dziecięcej, wiedzy o Lubomierzu, Dolnym śląsku, ładnego czytania i innych). Odbyło się 21 kiermaszy książek. Mogliśmy obejrzeć 25 wystaw (np. malarstwa Teresy Baszak – Sobuckiej, absolwentki naszego Liceum Pedagogicznego, czy kwiaty w exlibrysie ze zbiorów Romalda Luczyńskiego). Aktualnie prezentowana jest wystawa prac uczniowskich ze Szkoły Podstawowej w Pławnej. Są to prace wykonane w świetlicy przez uczniów klas II i III. Takie wystawy często się zmienia, pokazywane są tu prace uczniów z różnych szkół.

W kronice odnotowano 12 spotkań z literatami, redaktorami. Wy różnić tu trzeba spotkanie z pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego, tłumaczem literatury japońskiej absolwentem lubomierskiego Liceum Pedagogicznego Mikołajem Melanowiczem w 1985 roku oraz w 1990 spotkanie z językoznawcą, wykładowcą na Uniwersytecie Wrocławskim profesorem Janem Miodkiem, którego żona jest absolwentką LP. Poza tym biblioteka zorganizowała 13 mini list przebojów oraz po kilka prelekcji na różne aktualne tematy.

Były też montaż literackie, loterie książkowe, przedstawienia kukielkowe oraz imprezy dla uczestników kolonii i zimowisk w Lubomierzu. Odbyło się wiele lekcji bibliotecznych. Z pominięciem pionierskich powojennych lat obsada biblioteki była i jest w miarę stabilna. Rekordzistką pod tym względem jest Stanisława Stefaniszyn z 33 letnim stażem pracy, która na emeryturę przeszła w końcu 1997 r. Po niej plasują się wspomniane już wcześniej: Helena Dudek (29 lat pracy) i Danuta Adamowicz (21).

Poza nimi wymienić tu należy panie: Danutę Jaszczyszyn (16 lat) oraz Genowefę Bocheńską (9). Aktualnie w bibliotece pracują 3 osoby: Helena Dudek – kierowniczką, Danuta Adamowicz oraz od 4 lat Agnieszka Jurkowska – Misiewicz. Wszystkie panie mają pełne kwalifikacje do tej pracy. Kierowniczką za długoletnią pracę otrzymała odznakę „Zasłużony działacz kultury” oraz dyplom za całokształt pracy, dyplom za uzyskanie wysokich wyników w rozwoju czytelnictwa i popularyzacji literatury współczesnej, medal

70-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Poza tym jest członkiem Sądu Koleżeńskiego przy WBP w Jeleniej Górze.

NOWE KSIĄŻKI

Biblioteka jest finansowana z budżetu miasta i gminy. W ubiegłym roku na zakup książek przeznaczono 7000 zł. W Unii Europejskiej zaleca się bibliotekarzom kupno 30 nowych książek na 100 mieszkańców rocznie. U nas ten wskaźnik jest sześciokrotnie niższy.

Nawet według tego obniżonego wskaźnika biblioteka nasza powinna do wszystkich bibliotek w gminie co roku kupować 103 nowe pozycje książkowe.

Na koniec bibliotecznych informacji jej kierowniczką za pośrednictwem naszej gazety informuję, że każdy mieszkaniec miasta i gminy może się zapisać do biblioteki. Kiedy nie ukończył jeszcze 18 lat powinien mieć zobowiązanie podpisane przez rodziców. Przy zapisie obowiązuje stała opłata roczna: dla dzieci i studentów 3 zł, dla dorosłych – 6 zł. Poza tym Helena Dudek apeluje o ponowne przeczytanie pięknych sentencji na wstępie artykułu i zapamiętanie, że: „Biblioteka nie jest po to by była w paki pozamykana albo dla ozdoby służąca, jest po to, by była powszechnie użytkowana”.

KSIEGARNIE

Biblioteka kojarzy nam się z księgarnią. I tu i tam chodzi się po książkach. Obecnie w Lubomierzu książki kupić nie można. Przez kilkadziesiąt lat w miasteczku mieliśmy bibliotekę i księgarnię.

Po wojnie w kraju powstało Przedsiębiorstwo Państwowe „Dom Książki”, które zakładało i prowadziło księgarnie praktycznie w każdym mieście. Na początku marca 1960 roku w Lubomierzu powstała księgarnia. Pierwszym jej kierownikiem do połowy marca 1963 r. była Zofia Kaczer. Kolejne kierowniczkami to: Wiesława Drzewiecka (przez 12 lat), Zuzanna Dereń (przez 11 lat), Jadwiga Majer (5) oraz pani z Gryfowa przez 1 rok. Księgarnia mieściła się w dwóch lokalach. Najpierw przy Placu Wolności 35 (sklep spożywczy Mini-Max, a później również przy Placu Wolności 47/50 (teraz sklep spożywczy T. Kozielskiego). Pod koniec lat osiemdziesiątych i na początku 90., gdy nastąpiła powszechna prywatyzacja, sprywatyzowano również naszą księgarnię. Ponieważ nie było chętnych na jej nabycie, w 1992 roku została zamknięta. Istniała 32 lata. Oprócz księgarni należącej do „Domu Książki” mieliśmy przez 5 lat również księgarnię prywatną należąca do Bożeny Wasilewskiej z Jeleniej Góry.

Nie była to jednak księgarnia w pełnym tego słowa znaczeniu.

Oprócz książek można tam było kupić między innymi: artykuły papiernicze, taśmy magnetofonowe, biżuterię a nawet różnego rodzaju tekstylii. Sklep ten przez pierwsze 4 lata mieścił się przy Placu Wolności 40 (teraz sklep spożywczy S. Warowego), a później, w ostatnim roku swej działalności został przeniesiony do budynku przy Placu Wolności 35 (Mini-Max)

STANISŁAW NOWOTNY



GIMNAZJALNE WIĘŚCI



21 września gimnazjaliści kolejny już raz uczestniczyli w „Sprzątaniu Świata”. Starostwo powiatowe przygotowało worki i rękawice, a Zakład Budżetowy Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Lubomierzu zapewnił odbiór śmieci. Tegoroczne prace polegały na usuwaniu śmieci z wybranych rejonów miasta i uporządkowaniu ogródków skalnych wykonanych własnymi rękami uczniów klas I i II.

W ramach podpisanych porozumień delegacja szkoły uczestniczyła w uroczystości nadania imienia Juliusza Słowackiego Gimnazjum w Zarębie, której honorowym gościem był Ordynariusz Diecezji Legnickiej – biskup Tadeusz Rybak.

28 września w Pieńsku i 5 października w Ruszowie przedstawiciele naszej placówki pod przewodnictwem dyrektora MARKA MISIEWICZA uczestniczyli w pasowaniu na gimnazjalistę.

Wszystkie te uroczystości uświetnił występ zespołu wokalnego, który był gorąco oklaskiwany. Na początku października odbyła się Jesienna Gimnazjada Sportowo-Rekreacyjna, w ramach której chłopcy uczestniczyli w turnieju piłki nożnej, a dziewczęta rywalizowały w wieloboju sprawnościowym. Wszyscy bawili się znakomicie.

Sprawnie przeprowadzone konkurencje, dobrą organizację zapewnioną przez Grażynę Kunysz, Andrzeja Hajduła, Mariusza Uliaszka i uzyskane wyniki ocenił obecny na boisku Olgierd Poniżnik – Burmistrz Gminy i Miasta, a zwłaszcza nowo wybrany Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, który wręczył także zwycięzcom nagrody, w towarzystwie dyrektora szkoły.

Podziękowanie za pomoc w organizacji i zakup pucharów należy się Dyrektorowi Domu Kultury Mirosławowi Laskowskiemu.

SAMI Swoi BEZ PLOTEK I POLITYKI

SAMI Swoi

Styczeń 1992 roku. Pracowałam jako nauczycielka w Szkole Podstawowej w Lubomierzu, opiekowałam się także Samorządem Szkolnym. Był karnawał i chcieliśmy urządzić szkolną zabawę. Najlepsze do tego miejscem to sala klubu „Postulat”, którym od paru dni zarządzał nowy kierownik **OLGIERD PONIŹNIK**. To właśnie z Nim trzeba było tę sprawę załatwić. Wspólnie z **BEATĄ RĘKAS**, która wówczas była wicedyrektorką SP poszliśmy do klubu. Nowy kierownik Domu Kultury okazał się niezwykle sympatycznym człowiekiem. Podczas rozmowy okazało się, że między innymi zamierza stworzyć tu lokalną gazetę i szuka ludzi do współpracy. Nie trzeba mi było tego powtarzać. Od dawna pragnęłam to właśnie robić. Po paru dniach wywiesiliśmy w mieście ogłoszenie informujące o poszukiwaniach ludzi chętnych do redagowania lokalnej gazety. Odpowiedzieli na nie **MAREK MISIEWICZ** i **ROBERT ONOSZKO**. Ostro zabraliśmy się do pracy i już pod koniec stycznia 1992 roku ukazał się pierwszy numer „Samych Swoich”. Teksty każdy pisał odręcznie. Potem trzeba je było przepisać na maszynie. I tu „pojawiły się schody”.

O wykonanie tego zadania poprosiliśmy kilka pań w urzędzie i ZBGKiM. Nie wszystkie potrafiły odczytać odręczne pismo i trzeba było poprawiać dużo błędów. Potem trzeba było zrobić makietę gazety i takie materiały zawieźć do firmy poligraficznej Wiesława Wereszczyńskiego w Jeleniej Górze, który robił skład komputerowy. Drukował potem wszystkie strony, każdą oddzielnie, a te, po przywiezieniu do Lubomierza trzeba było kserować. Ta praca zajmowała wiele godzin, bo gazeta od początku miała 12 stron i ukazywała się w nakładzie 400 egzemplarzy.

Postanowiłam sama nauczyć się pisać. Na soboty i niedziele pożyczalam z Domu Kultury ogromną maszynę i ćwiczyłam w domu. Wkrótce sama przepisywałam teksty. A komputerowy skład gazety zafascynował mnie to do tego stopnia, że przyrzekałam sobie, iż koniecznie muszę się tego nauczyć. Wprowadzenie zamiaru w czyn nie było takie proste, bo komputerów wówczas było niewiele. W lubomierskiej podstawówce zaczęto tworzyć pracownię komputerową. Bywały dni, że przy komputerze siedziałam nawet po kilkanaście godzin. Najpierw wpisywałam wszystkie teksty. A gazetę kolejno składali i drukowali: **Wiesław Wereszczyński**, **Zbigniew**

Martysiewicz, **Tadeusz Duma**, **Janusz Skowroński** i ponownie **Zbigniew Martysiewicz**. Komputer stał się moją pasją. Ciągłe uczyć się czegoś nowego i bardzo lubię tę „duracką maszynę”.

W zespole redakcyjnym pracował też **Romuald M. Luczyński**. Potem dołączyli do nas **Henryk Lange** i **Stanisław Nowotny**, którzy w swych artykułach utrwałał powojenną historię Lubomierza. Do zespołu redakcyjnego należą też: **Lucyna Stachowiak**, **Teresa Jakimowicz**, **Ryszard Kiwilsza**, **Jacek Szramowiat**.

Na początku ukazało się 5 numerów „Samych Swoich”. W maju 1992 roku informowaliśmy naszych Czytelników: „5-ty numer naszej gazety będzie ostatnim (...) Stąd też zespół redakcyjny doszedł do wniosku, że słusznym będzie zaprzestanie wydawania gazety, by jego członkowie mogli bez stresów i zgłaszanych do nich pretensji mieszkać i pracować w Lubomierzu (...) Być może jeszcze kiedyś...”

W październiku tego samego roku ostatnie zdanie przytoczonego cytatu stało się rzeczywistością. Ukazał się pierwszy numer „Nie ma mocnych”. Pisaliśmy wówczas: „Robimy to na życzenie wielu mieszkańców Lubomierza, w odpowiedzi na liczne prośby przekazane nam w listach (...) Pragniemy być gazetą przede wszystkim informacyjną. Nie zamierzamy zajmować się polityką ani plotkami”. Gazetę redagowaliśmy we dwojkę: **Olgię** i ja. Po pięciu „Nie ma mocnych” wróciliśmy do „Samych Swoich”. Nie kserowaliśmy już gazety, drukowaliśmy ją w prawdziwej drukarni.

20 stycznia 1995 roku **Olgię** **Poniżnik** został Burmistrzem Gminy i Miasta Lubomierz. Od tego czasu ja sprawuję funkcję redaktora naczelnej. Cieszę się, że udało się tak długo utrzymać tutaj gazetę. Jest ona swoistą kroniką miasta. Kiedy się weźmie do ręki wszystkie 100 numerów, to iza się w oku kręci ze wzruszenia. Wracają wspomnienia. Cieszy też to, że pomimo różnych nacisków „Sami Swoi” są przede wszystkim gazetą informacyjną, nie zajmują się polityką ani plotkami. Gdyby było inaczej, gazety już dawno by tutaj nie było. Mam nadzieję, że Lubomierz już zawsze będzie miał swoją gazetę, a Czytelnicy wspólnie z nami już w styczniu 2002 roku, a więc za niespełna 3 miesiące będą świętować

DZIESIĘCIOLECIE „Samych Swoich”. **JADWIGA SIENIUC**

PIERWSZE SPOTKANIE PIERWSZY EGZEMPLARZ

Wszystko ma swój początek, ma go także lubomierska gazeta. Pomysł jej powołania zrodził się w okresie poprzedzającym obchody 700-lecia Lubomierza. Przygotowałam wtedy pierwszy wybór informacji o historii miasta i jego okolic, posiłkując się zwłaszcza materiałami zgromadzonymi indywidualnie. Jednak tekst z różnych powodów musiał poczekać, czyli „swoje odleżeć”.

Sytuacja uległa radykalnej zmianie, kiedy stanowisko Kierownika Domu Kultury w Lubomierzu, po wygranym konkursie, objął **OLGIERD PONIŹNIK**, wcześniej redaktor „Kuriera Gryfowskiego”. To właśnie On zaraził „gazetową inicjatywą” ówczesną nauczycielkę języka polskiego w Szkole Podstawowej w Lubomierzu **JADWIGĘ SIENIUC**.

Jadzia od początku z olbrzymim zaangażowaniem wzięła na siebie znaczną część zadań związanych z organizacją pracy zespołu redakcyjnego, któremu przewodniczył **Olgię**. W spotkaniu inauguracyjnym zespołu redakcyjnego uczestniczyli jeszcze **ROBERT ONOSZKO** i ja. Przyjęliśmy podział problemów, którymi mieliśmy się zajmować.

Z sentymentem wracam pamięcią do chwil spędzanych razem nad składem i korektą pierwszych numerów w chłodnym pokoju

w klubie „Postulat”, do wyjazdu z **LEONEM KOSTRAKIEWICZEM** na spotkanie z „Drużyną **JANA BARSULA**” – strażakami w Golejowie, do wielu dyskusji, wreszcie do miłej atmosfery, której ukoronowaniem były kameralne obchody życiowego święta **Beaty** i **Roberta**. Z satysfakcją patrzę na ten nasz społecznikowski czas tworzenia nowego źródła informacji na szczeblu małej i bardzo biednej jednostki administracyjnej.

Teksty recenzował cały zespół. Niektóre z nich swoją treścią wykraczały poza ramy typowej informacji. W naszym zamyśle miały pobudzać do refleksji nad aktualnym stanem rzeczy w gminie.

– Cóż, prawda w oczy kole. Po kilku takich artykułach okazało się, że klimat wokół gazety ze strony kierownictwa administracyjnego zaczął się zmieniać. Doszło nawet do oficjalnego pisma w tej sprawie, którego wymowa była raczej jednoznaczna: „albo redakcja zrezygnuje z takiego sposobu prezentowania informacji albo może dojść do rezygnacji z gazety”.

W związku z tym, że optowałam za miesięcznikiem, który nie będzie laurką a pokaże codzienność nie przez różowe okulary, wywoła u czytelników zainteresowanie i chęć

głębszego przeanalizowania danego problemu, zrezygnowałam z pracy w redakcji dla dobra istnienia gazety, gdyż wydawanie „Samych Swoich” finansowano ze środków gminy.

Później przez pewien czas był inny tytuł, ale na szczęście powrócono do pierwotnego, który jest strzałem w dziesiątkę.

Moje odejście z redakcji nie oznacza, że całkowicie zrezygnowałam z przygotowywania różnych informacji, które ukazywały i ukazują się na łamach „Samych Swoich”.

Zawsze z niecierpliwością czekam na kolejny numer pisma, które ma stałą rzeszę czytelników.

Z satysfakcją biorę do ręki naszą gazetę i nie tylko dlatego, iż byłam przy jej narodzinach. Są rejony, gdzie prasa lokalna się nie ukazuje, co zubaża przekaz bądź pozbawia informacji o tym, czym żyje dana społeczność.

Lata bieżą, a „Sami Swoi” się ukazują i mają coraz większy nakład. Gazeta lokalna to nowa jakość w naszej lubomierskiej rzeczywistości.

Radzie redakcyjnej, a szczególnie **Jadwidze Sieniuc** życzę kolejnych tłustych lat na niwie dziennikarskiej.

MAREK MISIEWICZ

LUBOMIERSKIE TO I OWO

Nasza strona w internecie:

www.sami-swoi.com.pl

ADRESY INTERNETOWE:

redakcja@sami-swoi.com.pl

stowarzyszenie@sami-swoi.com.pl

muzeum@sami-swoi.com.pl

INFORMACJE Z DOMU KULTURY

TURNIEJ GIMNAZJALNY

26 września odbył się Gimnazjalny Turniej Piłki Nożnej drużyn siedmiuosobowych. Zgłosiło się do niego 12 drużyn. Turniej rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych: klasy I i II i III. Drużyny, które zajęły miejsca od I do III otrzymały puchary i dyplomy ufundowane przez DK.

PILKA SIATKOWA

29 września w sali gimnastycznej ZSOiZ w Lubomierzu odbył się Gminny Turniej Piłki Siatkowej drużyn czteroosobowych. Zgłosiły się 4 drużyny: „Kuznia”, „Gryfiogórska”, „Sami Swoi” Magdalenka, Gimnazjum. Wszystkie drużyny z Lubomierza. Turniej rozegrano systemem każdy z każdym. Zajęte miejsca: I – Gimnazjum; II „Gryfiogórska”, III – „Sami Swoi” Magdalenka; IV – „Kuznia”.

TANIEC

Od 1 października wznowione zostały zajęcia taneczne. Odbywają się one w każdą środę i piątek od godz. 16.00 w klubie „Postulat”. Zajęcia prowadzi **Mariusz Kozak**.

PILKA NOŻNA KLASY „B”

W rozgrywkach klasy „B” grupy III z terenu gminy mecze rozgrywa 3 drużyny „Promień” Pławna, „Chmielanka” Chmielów, „Bazalt” Wojciechów. Do zakończenia rundy jesiennej drużynom tym pozostało do rozegrania po dwa mecze. Tabela po dziewięciu kolejkach:

– CHMIELANKA – II miejsce

– PROMIEŃ – VIII

– BAZALT – XI

W grupie trzeciej Klasy „B” uczestniczy 12 drużyn

PLANOWANE IMPREZY

W listopadzie Dom Kultury planuje zorganizowanie wyjazdu dzieci z terenu Gminy na basen do Polkowic, a dla młodzieży na basen do Zgorzelca. Terminy wyjazdów podane zostaną na tablicy ogłoszeń.

KONKURS

Dom Kultury w Lubomierzu ogłasza konkurs plastyczny na temat „STOP PRZEMOCY! Prace w dowolnych formatach i wykonane dowolną techniką należy składać w terminie do 30 listopada. Do udziału w konkursie zapraszamy uczniów szkół podstawowych z terenu gminy IV-VI oraz uczniów Gimnazjum. Oceny prac dokona specjalnie do tego celu powołana komisja konkursowa.

MIROSLAW LASKOWSKI

Z ŻYCIA STELLI

23 września nasza drużyna rozegrała mecz ze Skalnikiem Rębiszów w Rębiszowie odnosząc zwycięstwo 3:2. Bramki zdobyli: **Paweł Kiełtyka** – 2 i **Marcin Hubski** – 1. W następnym meczu Stella u siebie pokonała LZS Dziwiszów 6:4. Po dwie bramki zdobyli: **Paweł Kiełtyka** i **Marcin Hubski**, a **Zygmunt Piotr** i **Jerzy Twardochleb** po jednej. Kolejny mecz nasza drużyna rozegrała z KS Maciejowa na jej terenie odnosząc zwycięstwo 6:1. Zdobywcy bramek: **Paweł Kiełtyka** – 2 i po jednej – **Darek Wiatrak**, **Paweł Zygmunt**, **Piotr Czajkowski**, **Marcin Hubski**. W ostatnim meczu pokonaliśmy LZS Wojciszycze 2:1. Bramkę zdobył **Dariusz Wiatrak**, a druga była samobójcza.

Dotychczas rozegraliśmy 8 spotkań odnosząc 6 zwycięstw, a dwa mecze nasza drużyna przegrała. Przed ostatnimi dwoma spotkaniami Stella w tabeli zajmuje drugie miejsce ze stratą 4 punktów do CCC Piechowice.

KAZIMIERZ TRACZ

Z ZAKŁADU BUDŻETOWEGO GKIM

ŚWIĘTO ZIEMI

21 września młodzież lubomierskiego Gimnazjum tłumnie wyległa na skwery i ulice naszego miasta i tradycyjnie już, czynnie włączyła się w ich porządkowanie. Wysprzątano park przykościelny, przystanek autobusowy, teren przed cmentarzem, ogródek zabaw dla dzieci „Raj” oraz kilka uliczek. Pracowano również nad dalszym zagospodarowaniem placu po kinie „Raj”. Teren ten, dzięki systematycznej pracy młodzieży z gruzowiska przemienił się w ładny kawałek zieleni. Wywózka zebranych w worki sieci zajął się ZBGKiM. Duże brawa należą się pracującej młodzieży i organizatorom tak cennej inicjatywy!

W GORĄCYM KLIMACIE O CIEPLE

odbyły się kolejne spotkania mieszkańców budynków przy Placu Wolności 22-26 z władzami gminy i miasta na temat ogrzewania. Toczący się od kilku miesięcy spór, w którym z jednej strony mieszkańcy wnosili postulat modernizacji kotłowni i utrzymanie dotychczasowych opłat przeciw propozycji ZBGKiM-u przejścia obsługi kotłowni przez nich samych z jednoczesnym poprawieniem stanu technicznego urządzeń grzewczych. Na ostatnim spotkaniu, które odbyło się 16 października z udziałem mieszkańców oraz Burmistrza **Olgerda Poniżnika**, Wiceburmistrza **Jerzego Andrzejczaka** oraz Dyrektora ZBGKiM **Ryszarda Kiwilsza** próbowano ten trudny problem doprowadzić do jakiegoś sensownego końca. Już pod nieobecność mieszkańców postanowiono, aby ustalić opłaty na poziomie 4,50 zł/m², zaś różnicę sfinansować z budżetu gminy. W następnym roku powinno się przystąpić do modernizacji instalacji grzewczej. Ostateczne decyzje w tej sprawie należą do Zarządu oraz Rady Miejskiej Gminy. Przede wszystkim muszą się jednak znaleźć na to pieniądze w budżecie na następny rok. Jak to zwykle bywa, żeby komuś dać, innemu trzeba zabrać w sytuacji, gdy pieniędzy nie starcza na wszystko.

KANALIZOWANIE BUDYNKÓW KOMUNALNYCH

Zainstalowano hydrofor w budynku w Pasieczniku 11 a dzięki czemu dostarczona będzie woda do pomieszczeń ogólnodostępnych. Mieszkańcom zainstalowano wspólne wc. Pozwoli to zlikwidować kolejne tzw „suche ubikacje” z terenu posesji. Podziękowania należą się panu **Popadeńczukowi** właścicielowi skrawalni za umożliwienie podłączenia się do studni. Podobne prace trwają w Lubomierzu przy Placu Wolności 41, gdzie przy udziale mieszkańców za kilka dni, po zainstalowaniu odpowiednich urządzeń sanitarnych zlikwidowana zostanie ubikacja w podwórzu.

RYSZARD KIWILSZA



Młodzież z lubomierskiego Gimnazjum podczas sprzątania miasta

REMONT KOŚCIOŁA



Historycy sztuki uznają lubomierski kościół za jeden z najcenniejszych zabytków na Dolnym Śląsku. Jeszcze niedawno marzeniem wielu ludzi było to, żeby uratować tę perełkę architektoniczną, bardzo poważnie zagrożoną katastrofą budowlaną.

Z przerażeniem przyglądaliśmy się, jak stopniowo i coraz bardziej rozsypuje się fasada kościoła i odpadają coraz większe fragmenty kamiennych zdobień.

W ubiegłym roku gościliśmy w Lubomierzu uczestników ogólnopolskiej konferencji służb konserwatorskich i Generalnego Konserwatora Zabytków. Pokazaliśmy im ten wspaniały obiekt i przedstawiliśmy jego pro-

blemy. Poskutkowało, bo w tym roku na remont kościoła z budżetu Generalnego Konserwatora Zabytków przyznano pierwsze 200 tys. zł. Wojewoda Dolnośląski „dolożył” 30 tys., a Fundusz Kościelny – 25 tys.

Aby prace remontowe zakończyć, potrzeba jeszcze kolejnych 500 tys. zł. Otrzymane dotacje pozwoliły na rozpoczęcie robót. Najpierw

załatane zostały dziury w dachu, założono około 300 m nowych rynien, wymieniono rury spustowe i wykonano większość koniecznych obróbek blacharskich. Konieczne jest osuszenie murów i udrożnienie systemu odprowadzania wody. Już od kilku tygodni przy fasadzie kościoła stoją rusztowania.

PRACE KONSERWATORSKIE przy figurach kamiennych Św. Jana Chrzciciela, Św. Jadwigi Śląskiej oraz płaskorzeźbie na szczycie fasady kościoła Wniebowzięcia NMP i Św. Maternusa w Lubomierzu wykonywane są przez Firmę Konserwacja Zabytków s.c. Aleksander Piotrowski – Edward Kosakowski z Krakowa. Jest to jedna z najlepszych w Polsce firm tej branży, która m.in. prowadziła prace na Wawelu. Bezpośrednim wykonawcą jest zespół konserwatorski pod kierownictwem mgr Wita Podczerwińskiego. W skład zespołu wchodzi również miejscowi rzemieślnicy, którzy mają znaczący wpływ na efekt prac.

Te prace planuje się zakończyć 5 listopada. Są one tylko częścią kompleksowej konserwacji, która obejmować ma całość fasady, jak również rozpoczęcie prac interwencyj-

nych wewnątrz kościoła. Remont i konserwację szczytu fasady rozpoczęto od gruntownego odczyszczenia zabytkowych elementów kamieniarki i usunięciu starych, mocno zniszczonych tynków. Stan zachowania kamiennych detali architektonicznych okazał się tak fatalny, że ich konserwacja stanowi główny i najtrudniejszy element prac.

Przywracana jest pierwotna forma i kolorystyka kamieniarki, jak również dokonane zostaną rekonstrukcje ubytków formy rzeźb patronów na bokach kościoła. Dużą skalą trudności jest tutaj naprawa mocno rozbudowanych architektonicznie tynków. Te partie zrekonstruowane będą w całości. Po ponownym otnykowaniu fasady przywrócona zostanie pierwotna kolorystyka kościoła, a elementy kamienne zabezpieczone poprzez zabieg impregnacji i hydrofobizacji oraz kompleksowe prace blacharsko-dekarskie. Kierownik zespołu konserwatorskiego mgr WIT CZERWIŃSKI podkreśla umiejętności i fachowość miejscowych rzemieślników, którzy z dużym zapalem przywracają dawną świetność miejscowego kościoła. Przekazuje też podziękowania Księdzu Proboszczowi, administracji kościoła i wszystkim mieszkańcom Lubomierza, którzy ofiarnością i życzliwością wspierają wysiłek całego zespołu wykonawców.

W tym roku prace konserwatorskie przebiegać będą na 260 m² tynków i około 160 m² kamieni. Remont całej fasady potrwa około 2 lat. Konieczne jest pozyskiwanie dalszych środków na kolejne, niezbędne prace remontowe. Optymiści twierdzą, że początki są najtrudniejsze. Wierzymy, że mają rację i że remont kościoła, choć kosztowny i długotrwały, zostanie zakończony pomyślnie. **Wszyscy o tym marzymy!**

W tym roku prace konserwatorskie przebiegać będą na 260 m² tynków i około 160 m² kamieni. Remont całej fasady potrwa około 2 lat. Konieczne jest pozyskiwanie dalszych środków na kolejne, niezbędne prace remontowe. Optymiści twierdzą, że początki są najtrudniejsze. Wierzymy, że mają rację i że remont kościoła, choć kosztowny i długotrwały, zostanie zakończony pomyślnie. **Wszyscy o tym marzymy!**

PODAJ DŁOŃ

Pod takim hasłem począwszy od 100 numeru „Samych Swoich” będziemy co miesiąc zamieszczać informacje z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubomierzu. Wszystkich Czytelników prosimy o listy, przekazywanie informacji służących wzajemnej pomocy, odwiedziny w Redakcji. Może wspólnie uda nam się urządzić akcje pomocy dla najbardziej potrzebujących. Spróbujmy!

PODZIĘKOWANIE

MGOPS i Lwóweckie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych dziękuje Dyrektorowi Ryszardowi Kwiłszy za pomoc w organizacji wyjazdu mieszkańców gminy 16 września na pielgrzymkę do Krzeszowa. Kierownik MGOPS dziękuje za pomoc w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych naszych klientów, między innymi za umożliwienie uregulowania zobowiązań czynszowych w formie odprowadzania zadłużeń. Dyrekcji SP w Lubomierzu podziękowania za umożliwienie lokalu i sprzętu do przeprowadzenia szkolenia dla bezrobotnych kobiet.

CENNA INICJATYWA

19 października podczas szkolenia na temat „Rozwój przedsiębiorczości wśród kobiet, w tym agroturystyki” zawiązała się grupa inicjatywna Stowarzyszenia Kobiet Lubomierskich. Pierwsze spotkanie organizacyjne odbędzie się 5 listopada o godz. 11.30 w siedzibie kombatantów mieszczącej się naprzeciw pomieszczenia MGOPS. Spotkanie poprowadzi zaproszony gość Barbara Wielikowska, socjolog, Dyrektor Specjalistycznego Ośrodka Pomocy Socjalnej w Jeleniej Górze.

Serdecznie zapraszamy wszystkie zainteresowane Panie.

KONIE W LUBOMIERZU

Terenowe Koło Hodowców Koni oraz Urząd Gminy w Lubomierzu organizują 27 października tradycyjne już „Dni sprzedaży koni hodowlanych i użytkowych”. Te po raz trzeci organizowane „targi koni” skupią chętnych, którzy chcą sprzedać swoje konie, spotkać się ze znajomymi, kupić sprzęt jeździecki lub kupić konia. Ponieważ rejon jeleniogórski ma bardzo dobrze i prężnie działający Związek, chętnych na konie stąd jest sporo. W Lubomierzu podczas sierpniowego Festiwalu Filmów Komediiowych odbyły się bardzo udane pokazy użytkowania konia. Tutaj właśnie Prezes Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa Mieczysław Mielniczek wręczył rodzinie Szorców z Pławnej pamiątkowy Puchar za podtrzymywanie rodzinnych tradycji w hodowli koni. Również w sierpniu w I Krajowym Czemponacie Koni Rasy Śląskiej, który odbył się w Stadninie Ogierów Skarbu Państwa w Książu, hodowcy jeleniogórscy odnosili sukcesy. Czempionem ogierów rocznych został gniady Wicher wyhodowany przez Ryszarda Rudolfa z Goduszyna, a prezentowany tam przez właściciela Mirosława Czesnowskiego z Pławnej. Krajowy czempionat zaszczylił swą obecnością przedstawiciel Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej. Pierwszych wystawców w Lubomierzu spodziewamy się już w godzinach rannych, a każdy znajdzie wśród koni tu przedstawionych „coś dla siebie”. Prócz koni pełnoletnich hodowcy zaprezentują tutaj swoją młodzież. Kupcy na młode ogiery hodowlane przyjadą z całej Polski.

JANUSZ LAWIN

REDAKCYJNE DONIESIENIA POLICYJNE

WŁAMANIE DO SZKOŁY

29 września w filii SP w Chmieleniu z nie zamkniętej szafy w pokoju nauczycielskim zostały skradzione pieniądze. Zginęło 480 zł.

Nasz sceptyk dziwnie kręci głową i głośno się zastanawia, z jakiego miejsca można było najlepiej obserwować szafę będąc jednocześnie niezauważonym, a do tego mieć „szczęście”, żeby i szafa nie była zamknięta. Sceptyk prosi naszych Czytelników o podpowiedzenie, w jakich miejscach jeszcze można bezpiecznie trzymać pieniądze. Przynęca, że za najoryginalniejszą odpowiedź osobiście ufunduje i wręczy nagrody. My podpowiadamy, że warto z tej propozycji skorzystać, bo nasz sceptyk, pomimo pozorów, to fajny, mądry i oryginalny gość!

ZABRAKŁO

W nocy z 27/28 09. jadącemu fordem frontierą Niemcowi zabrakło paliwa. Miał straszne go pecha, bo stało się to w okolicy drogi z Chmielena na Popielówek. Zostawił więc samochód przy drodze i poszedł szukać paliwa. Gdy wrócił, stwierdził, że z samochodu zginął radioodtwarzacz CD o wartości 1600 zł oraz 2 torby podróżne i dokumenty. Później się okazało, że po to paliwo tak się śpieszył, że zapomniał zamknąć tylne drzwi od samochodu. *Nasz sceptyk najpierw stwierdza, że samo miejsce przy drodze należałoby oznakować, bo nie pierwszy raz właśnie tam innym kierowcom zabrakło paliwa (może jakiś inwestor pomyśli o zbudowaniu stacji benzynowej a przynajmniej jakiejś jej filii!) Stwierdza też, że ów Niemiec musi być bardzo odważny i jednocześnie frapujący, bo zamiast próbować znaleźć to, czego mu zabrakło w miejscu, gdzie istniało największe prawdopodobieństwo pomyślnego zakończenia poszukiwań kontynuował swą akcję poszukiwawczą po ciemku, raczej z dala od ludzi i na obcym sobie terenie. Sceptyk ma również wiele pytań dotyczących złodzieja.*

WŁAMANIE DO KOŚCIOŁA

28.09 po południu złodzieje ukradli z dwóch skarbonek w lubomierskim kościele nie mniej niż 250 zł. *W tym wypadku wszystko wskazuje na to, że wierni „nie popuszczą”, aby ich datki na zbożne cele zostały sprzeniewierzone przez zepsutych do szpiku kości złodziei.*

RACJONALIZATOR?

Funkcjonariusze lubomierskiego Rewiru Dzielnicy wspólnie z pracownikami Zakładu Energetycznego ujawnili kradzież energii elektrycznej przez pana mieszkającego przy ul. Majowej. Domowym sposobem zatrzymał na tarczę licznika. Policja ostrzega tych wszystkich, którzy w ten sposób próbują oszczędzać, że jest to kradzież mienia będąca przestępstwem, za które grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

TURYSTA?

W Pasieczniku zatrzymany został nietrzeźwy rowerzysta. Wkrótce odpowie przed sądem. *Pileś – nie jedź, jedziesz nie pij!, bo zajedziesz nie tam, gdzie zamierzałeś! – to słowa naszego sceptyka. Nasze również!!!*

WANDAL?

1 października w domu przy ul. Wacława Kowalskiego 4 doszło do dziwnego zdarzenia. Ktoś ukradł 3 termostaty służące do regulacji temperatury z kaloryferów na klatce schodowej. Ich wartość wyceniono na około 200 zł. Sprawca miał ułatwione zadanie, gdyż lokatorzy nie zadbał o zamknięcie drzwi wejściowych pomimo założonych tam domofonów. *Nasz sceptyk ogłasza już drugi w tych „Doniesieniach” konkurs. Kto odpowie na pytanie, do czego złodziejowi mogą się przydać te termostaty – ma szansę na nagrodę i uścisk dłoni naszego sceptyka. Zapraszamy do redakcji!*

ROZRYWKA?

4 października grupka młodzieży przebywała na rynku naszego filmowego miasteczka. Widać chcieli „uatrakcyjnić” sobie tak spędzony czas, bo wpadli na pomysł uruchomienia syreny alarmowej. Zaraz znalazł się „lider” i syrena zadziałała. *Teraz powinna jak najszybciej zadziałać kara. Ten bardzo „łomny” pomysł i aktywność wprowadzającego go w czyn grozi karą aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny do 1500 zł. I powinni ją ponieść wszyscy miłośnicy takiej własnej „zabawy”!*

WYMUSIŁA!

Krewkich kobiet na naszym terenie nie brakuje. Oto kolejny tego przykład. Pewna mieszkanka Wojciechowa wybierała się w podróż rowerem. Widać pewnie się w tej roli czuła, bo wyjeżdżając z posesji na jezdnię nie zareagowała na to, że akurat do jej pojazdu zbliża się opel astra. To ona na swym rowerze była w tym momencie najważniejsza! Na skutki nie trzeba było długo czekać. Najpierw był trzask, stuk, a potem kupa złomu z roweru i karetka pogotowia odwożąca „królową drogi wojciechowskiej” do szpitala z objawami wstrząśnienia mózgu i podejrzeniem złamania 5 kręgu lędźwiowego. *Jak tak dalej pójdzie, to trzeba będzie zdawać egzamin na prawo jazdy na rower! Niektórym to by się bardzo przydało!*

Na podstawie informacji uzyskanych od Kierownika Rewiru Dzielnicy w Lubomierzu Andrzeja Paszkowskiego opracowała JAGA

1000

BEZPIECZEŃSTWO DZIECI

Młodzi ludzie mogą w szkole, czy też poza nią spotkać się ze zjawiskiem przemocy, szczególnie teraz, kiedy rozpoczął się nowy rok szkolny. W związku z tym uważam za celowe udzielić kilku podstawowych rad, których powinni przestrzegać aby nie stać się ofiarami przestępstw. Pragnę także przypomnieć rodzicom i opiekunom jak powinni postępować, aby to zagrożenie zminimalizować. Dlatego też proponuję, aby przemyśleć i wykorzystać moje rady:

Dzieci:

- pod nieobecność dorosłych nie wpuszczają nikogo do domu,
- jeśli otrzymają propozycję podwiezienia do domu od nieznannej osoby to zawsze powinny odmówić, nawet wtedy, gdy kierowca mówi, że został przysłany przez rodziców,
- nie ulegają pokusie przyjęcia bezpłatnego narkotyku a gdy otrzymają taką propozycję to powinny natychmiast powiadomić osobę, którą darzą największym zaufaniem, nie łamią ustalonego porządku w szkole i poza nią,
- zawsze zwracają uwagę kolegom, którzy postępują niezgodnie z porządkiem prawnym lub zwyczajami,
- muszą zrozumieć, że dzielenie się wiadomościami dla nich nieprzyjemnymi jest ich obowiązkiem a nie donosicielstwem,
- o swoich spostrzeżeniach powinny zawsze powiadomić rodziców, wychowawcę, dyrektora szkoły, lub policję, gdy coś dzieje się poza terenem szkoły.

Rodzice:

- powinni zawsze znaleźć czas na rozmowy ze swoimi dziećmi,
- nie powinni wyśmiewać się ze swoich dzieci, gdyż mogą utracić ich zaufanie,
- powinni wiedzieć, z kim przyjaźnią się ich dzieci, i w jaki sposób spędzają wolny czas,
- powinni dostarczać dzieciom wszelkich publikacji, które mają wpływ na ich bezpieczeństwo,
- powinni zwracać uwagę, jak zachowują się ich dzieci i przyjaciele ich dzieci.

Asp. szt. RYSZARD NOWAKOWSKI
z KPP Lwówek Śląski

Przypominamy, że w każdy pierwszy czwartek miesiąca w Urzędzie Gminy i Miasta w Lubomierzu dyżuruje RYSZARD NOWAKOWSKI aspirant sztabowy z Komendy Powiatowej Policji we Lwówku.

Od godz 9.00 do 11.00 można otrzymać fachowe odpowiedzi na pytania z zakresu prewencji kryminalnej, uzyskać inne informacje związane z pracą Policji. Zapraszamy do skorzystania z porad i odpowiedzi fachowca.

WIEŚCI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W LUBOMIERZU

Próbny sprawdzian dla uczniów klas szóstych szkół podstawowych

2 października 2001 roku, o godz. 9.00, został przeprowadzony próbny sprawdzian dla uczniów szóstych klas szkół podstawowych.

Próbą objęci byli wszyscy uczniowie w całej Polsce. Za organizację i przebieg sprawdzianów na terenie szkoły odpowiedzialni byli dyrektorzy szkół. Otrzymali oni szczegółową instrukcję dotyczącą przygotowania sal, w których przeprowadzano sprawdziany i egzaminy.

Do głównych celów próbnego sprawdzianu zaliczyć można:

- * zapoznanie uczniów, nauczycieli i rodziców z formą sprawdzianu oraz stosowanymi procedurami,
- * sprawdzenie przygotowania systemu egzaminacyjnego oraz szkół do sprawdzianu w 2002 roku,
- * sprawdzenie funkcjonowania komputerowego systemu przetwarzania danych egzaminacyjnych,
- * zweryfikowanie przygotowania egzaminatorów.

W naszej szkole do próbnego sprawdzianu przystąpiło 67 uczniów klas szóstych. Uczniowie pisali sprawdzian w czterech salach lekcyjnych pod kontrolą trzyosobowych komisji. Nad sprawnym przebiegiem tego próbnego egzaminu czuwała dyrektorka SP Lubomierz – mgr **Regina Stanicka-Wachowicz**.

Obecnie oczekujemy na wyniki próbnego sprawdzianu.

Termin właściwego sprawdzianu w klasie szóstej szkoły podstawowej ustalono na dzień 10 kwietnia 2002 r., godzina rozpoczęcia: 9.00.

POMÓŻMY GŁODNYM DZIECIOM!!

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Lubomierzu i Rada Rodziców serdecznie dziękują za wsparcie prowadzonej w szkole akcji dożywiania dzieci.

Podziękowania składamy:

- p. **DANUCIE NOWIK** – za przekazanie 200 kg jabłek
- firmie „**TRANSOPAL**” ze Lwówka Śl. a przekazanie prawie dwóch ton węgla do szkolnej stołówki,
- państwu **M. J. HORBACZ** – właścicielom **PIEKARNI-CUKIERNI** w Lubomierzu za przekazywanie ciasta i pieczywa

Zwracamy się z serdeczną prośbą o dalszą pomoc finansową i rzeczową. Chętnie przyjmujemy w formie darowizny warzywa (ziemniaki, buraki, marchew, pietruszkę, cebulę), owoce oraz produkty spożywcze. Osoby, które chcą pomóc prosimy o kontakt telefoniczny – 78 33 112. Szkoła dysponuje własnym transportem do odbioru darów. Każda, nawet niewielka pomoc, bardzo się przyda.

PODZIĘKOWANIA

Dyrekcja Szkoły Podstawowej serdecznie dziękuje państwu **A. i A. SIKOROM** – właścicielom zakładu produkcji mebli za przekazanie nieodpłatnie drewna opałowego do sali gimnastycznej naszej szkoły.

Dziękujemy również firmie p. **WŁODZIMIERZA BRATKA** za przekazanie drewna opałowego do klubu „POSTULAT”.

Podziękowania składamy panu leśniczemu **MARKOWI ŚLUPKOWI** z Maciejowca za przekazanie drewna opałowego do naszego schroniska „Maciejówka”.

PASOWANIE NA UCZNIĄ

12 października 2001 roku dzieci klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Lubomierzu zostały przyjęte do braci uczniowskiej.

W uroczystości uczestniczyli rodzice pierwszoklasistów, wiceburmistrz – **Jerzy Andrzejczak**, przewodnicząca Rady Rodziców – **Alicja Skibińska**, dyrektorka szkoły – **Regina Stanicka-Wachowicz**, wicedyrektor – **Marek Kozak**, nauczyciele i uczniowie klas drugich i trzecich oraz uczniowie reprezentujący klasy IV-VI.

Wszystkie „pierwszaczki” wystąpiły w jednokolorowych, odświętnych strojach: w pelerynkach i zakowskich czapeczkach.

Najmłodszy program artystyczny przygotowany pod kierunkiem swoich wychowawców

– **Ewy Bocheńskiej (Ia)** i **Agaty Kostek (Ib)**. Rozpoczęły prezentację polonezem. Wierszem i piosenką wykazały swą wiedzę o szkole, bezpieczeństwie na drodze, ojczyźnie, rodzinie, wyraziły miłość do rodziców i gotowość do nauki. Po złożeniu przyrzeczenia, pani dyrektorka dotykając ołówkiem ramienia, pasowała każdego pierwszaka na ucznia.

Uczniowie klas II i III przekazali pierwszoklasistom prezenty. Dziewczęta z zespołu wokalnego **Tadeusza Kozaka** oraz przedstawicielki Samorządu Uczniowskiego złożyły życzenia, umiliły czas wesołą piosenką i obdarowały dzieci słodkim upominkiem. Dedykowały również program słowno-muzyczny nauczycielom.

Na zakończenie uroczystości rodzice przygotowali swoim pociechom kolorowy, smaczny poczęstunek. Szczególnie podziękowania za dodatkowo poświęcony czas należą się paniom z Rady Rodziców klas I: **Halinie Malarowskiej**, **Krystynie Jakubcewicz**, **Bożenie Bienieckiej**, **Danucie Popowicz**.

Życzymy wszystkim naszym najmłodszym uczniom sukcesów na nowej drodze obowiązków.

EWA BOCHEŃSKA



NIECO STATYSTYKI

To wydanie „Samych Swoich” jest setne. Każdy egzemplarz gazety to 12 stron. Wszystkie wydania festiwalowe były „grubsze”. I tak w sierpniu 1997, z okazji I Festiwalu nasza gazeta liczyła 16 stron, rok później miała ich już 28, a w sierpniu 1999 roku można było przeczytać 36 stron. W ubiegłym roku w sierpniu festiwalowe wydanie „Samych Swoich” liczyło 40 stron. Tegoroczny V Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedycznych w Lubomierzu i związane z nim sprawy opisaliśmy na 48 stronach!

PO PODSUMOWANIU OKAZUJE SIĘ, ŻE DOTYCHCZAS WYDRUKOWALIŚMY 1308 STRON FORMATU A4. Całkiem poważna książka naszych miejsko-gminnych wydarzeń z ostatnich 10 lat!

Czytelnicy, którzy pochwalą się posiadaniem wszystkich numerów

SAMi Swoi

„Samych Swoich” otrzymają od nas specjalne nagrody.

Zapraszamy do Redakcji!! Przypominamy, że mieści się ona w Muzeum Kargula i Pawlaka. Jesteśmy tam codziennie. Prosimy też o listy, komentarze, uwagi, propozycje. Najciekawsze, dotyczące naszych wspólnych spraw, będziemy drukować.

ZAPRASZAMY SERDECZNIE!

W następnym wydaniu dokładniej zaprezentujemy Czytelnikom nasz zespół redakcyjny.

SAMi Swoi

TO MIASTO NIGDY NIE BĘDZIE MI OBOJĘTNE

Rozmowa z Posłem na Sejm IV kadencji RP
OLGIERDEM PONIŹNIKIEM

– Na początku chciałbym serdecznie podziękować moim wyborcom za okazane zaufanie. Cieszę się bardzo, że po raz drugi ziemia lwówecka będzie reprezentowana w Sejmie. Podczas dwóch kadencji Posłem była Teresa Malczewska z gminy Mirsk. Z ziemi jeleniogórskiej czyli z dawnego województwa jeleniogórskiego został wybrany Posłem Jerzy Szmajdziński, Michał Turkiewicz i ja, natomiast Senatorem Jerzy Cieślak.

– *Jakie są Twoje pierwsze wrażenia z pobytu w Warszawie?*

– Mało jeszcze znam Warszawę z racji sporadycznych wyjazdów najczęściej w określonym celu. Przez 3 dni pobytu w stolicy poznawałem gmach sejmowy, w którym faktycznie można się zagubić. Najpierw zamieszkałem w nowym Domu Poselskim, a później pierwsze zajęcia mieliśmy w Sali Kolumnowej Sejmu, jednej z najpiękniejszych sal, a także w Sali Obrad Sejmu, która wywołuje wrażenie powagi, zwłaszcza, jak się zajmie miejsce w fotelu sejmowym, w chwilach dotyczących głosowania. Mój numer 216. Zwiedziliśmy także cały gmach sejmowy, łącznie z sejmową biblioteką, ośrodkiem informatycznym, poszczególnymi biurami. Wiem też, z jakich usług można skorzystać w Domu Poselskim.

– *W jakich komisjach będziesz pracował?*



– Chcę pracować w dwóch komisjach sejmowych: Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu – z racji zamiłowań kulturalnych i społecznej działalności w kulturze oraz Komisji Wsi i Rozwoju Rolnictwa – z racji zawodu, a także trudnej sytuacji rolnictwa w Sudetach i Przedgórzu Izerskim oraz zainteresowania losem ludzi z terenów popegeerowskich.

– *Jak będzie wyglądał twój tydzień poselski?*

– Najczęściej będzie następujący: poniedziałek – praca w terenie, dzień przyjmowania interesantów w Biurze Poselskim w Gryfowie, ul. Kolejowa 37a oraz w filiach biur we Lwówku, Mirsku, Wleniu, Lubomierzu i Zgorzelcu. Ten dzień jest zarezerwowany także na spotkania poselskie. Wtorek – najczęściej spotkania klubów parlamentarnych. Środa, czwartek, piątek – posiedzenia Komisji Sejmowych oraz plenarne posiedzenia Sejmu. Najczęściej z Sejmu wraca się w piątek późną nocą lub w sobotę rano. Sobota i niedziela są przeznaczone na spotkania

z wyborcami, imprezy i uroczystości, podczas których reprezentuje się Sejm, a także na spotkania w gronie rodzinnym. W ubiegłej kadencji było 119 posiedzeń Sejmu, teraz z pewnością będzie pracowiciej.



Należy przypuszczać, że co 2 tygodnie będą plenarne sesje Sejmu, a do końca br. praktycznie co tydzień. Obciążenie pracą, jak widać, jest duże, ale nie jestem tym zaskoczony, bo startując jako kandydat do Sejmu dobrze o tym wiedziałem.

– *Czego się obawiasz najbardziej?*

– Myślę, że najbardziej obawiam się zalewu interesantów związane go z załatwianiem różnych indywidualnych i niekiedy życiowych spraw, których rozwiązanie jest w gestii samorządów lub różnych

innych instytucji.

– *Czy nie żał Ci po 10 latach aktywnej pracy zostawiać Lubomierza?*

– Ja nie zostawiam Lubomierza, bo zamierzam utrzymywać stałe kontakty i z wielką przyjemnością będą przyjeżdżał do miasta, gdzie spędziłem prawie 10 lat. Cieszę się, że będę mógł chodzić po tym mieście z podniesionym czołem i każdemu spojrzeć w twarz. W pracy parlamentarnej chcę się także skupić na wspieraniu rozwoju małych miast i miasteczek, którego Lubomierz jest klasycznym przykładem. Zależy mi bardzo na kategoryzacji gmin wymagających więk-

szego wsparcia finansowego ze strony państwa. Miasto, w którym pozostawiłem połowę swego serca, bo druga połowa należy do Gryfowa, nigdy nie będzie mi obojętne.

– *A co z Festiwalem?*

– Uważam, że wyrosli już następcy i znakomicie dadzą sobie radę. A jak będą mieli jakieś problemy, to też im pomocy nie odmówię. Mam nadzieję, że na VI Festiwalu będę reprezentował polski parlament, a może choć trochę wrócę wspomnieniami do mikrofonu, na estradę – jeżeli organizatorzy mi na to pozwolą i jeżeli Marszałek Sejmu nie zwoła w tym czasie Sesji Plenarnej.

Serdecznie dziękuję za rozmowę i 10 lat wspianiałej wzajemnej, niezwykle twórczej i aktywnej współpracy. Mam nadzieję, że nie skończy się ona wraz z Twoimi wyjazdami do Warszawy, o co zresztą bardzo proszę.

JAGA

CO SLYCHAĆ W PRZEDSZKOLU MIEJSKIM?

Październik zapoczątkował piękną pogodę jesienną, stąd dzieci przedszkolne mogą odbywać zaplanowane wycieczki do lasu, parku, ogrodu i zakładów pracy-piekarnia.

Dzieci miały okazję przeżyć i zorganizować wspólnie z radą rodziców Dzień Edukacji 12.10.01. Odbyły się dwie uroczystości.

O godz. 9.30 wszystkie grupy pod kierunkiem rytmiczki **Anny Barsul** przedstawiły program okolicznościowy dla wszystkich pracowników przedszkola. Wiersze, piosenki, zabawy, a przy tym własnoręcznie wykonane upominki – obrazki – motyle wykonane techniką origami oraz piękne nenufary wycięły grupy starsze wszystkim paniom. Od nowego roku w przedszkolu pracują same panie.

O godzinie 12.30 placówkę odwiedził Pan wiceburmistrz **Jerzy Andrzejczak**, który złożył życzenia i kwiaty od Zarządu Gminy i Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Rada Rodziców przygotowała słodki poczęstunek dla pracowników oraz słodkie niespodzianki dla dzieci. Jest to dzień szczególny w naszej trudnej codziennej pracy, a jakże miły, posiadający aspekty wychowawcze.

Pod koniec miesiąca planowana jest druga uroczystość z udziałem rodziców grup starszych tj. pasowanie na starszaka. Dzieci samodzielnie przygotowują KODEKS STAR-SZAKA, w którym zawarte są zasady postępowania i zachowania w grupie. Co wolno, a czego nie należy robić i dlaczego?

Bardzo dobrze zapowiada się współpraca z rodzicami, gdzie chętni rodzice zadeklarowali udział w prowadzeniu zajęć.

W pierwszych zajęciach na temat bezpieczeństwa uczestniczył policjant **Andrzej Paszkowski**. Wspólnie z panem Rybiałkiem zorganizują grupom starszym wyjazd do Komisariatu Policji w Gryfowie w celu zwiedzenia nowego komisariatu i poznania pracy policji w bezpośrednim kontakcie. Placówka otrzymała materiały w formie ulotek dla dzieci i rodziców z zakresu „Bezpieczna droga”, „Uważaj na psa” itp.

Od października zaczynamy cykl koncertów Filharmonii z Jeleniej Góry oraz gościemy Teatr Lalek z Legnicy (15 i 19.X.). Corocznie Filharmonia przesyła program koncertów (ok. 7 rocznie). Staramy się korzystać z tej formy szerzenia kultury w naszej placówce.

Bardzo dobrze placówka współpracuje z Powiatowym Centrum Edukacji w Lwówku Śl. Od października wszystkie nauczycielki biorą udział w kursie doskonalenia nauczycieli na temat *Ucz – ciekawiej – rozwiązywanie problemów elementarnej nauki czytania i pisanie w przedszkolu*, pod kierunkiem pani **Janiny Huterskiej**.

Kurs organizowany jest w Gryfowie w Przedszkolu Miejskim. Ponownie wraca temat przyspieszenia obowiązku szkolnego od 6 lat. Kuratorium Oświaty we Wrocławiu zwróciło się z prośbą do rodziców o wypełnienie ankiet w przedmiotowej sprawie.

W naszym przedszkolu rozdano 60 ankiet.

Wyniki są następujące: udział wzięło 48 rodziców, z tego: 47 głosów jest przeciwko przyspieszeniu obowiązku szkolnego, 1 głos za tym, aby dziecko 6-letnie rozpoczynało naukę w szkole.

Uzasadnienia: nie należy skracać dzieciom dzieciństwa, zbyt liczne klasy, szkoła nie jest przygotowana na przyjęcie dzieci 6 letnich, urządzenie klas podobnie do sal przedszkolnych, uczyć powinni młodzi nauczyciele.

W bieżącym roku założyliśmy urządzenie ogrodu zabaw (wyposażenie w sprzęt drewniany). Urządzenia metalowe zostaną przekazane Domowi Kultury z przeznaczeniem na urządzenie placu zabaw przy basenie. Zjawisko niepokojące jakie ma miejsce od dłuższego czasu, to systematyczna dewastacja naszego ogrodu zabaw przez dzieci starsze w godzinach popołudniowych.

Apelujemy do wszystkich osób dorosłych o reagowanie na zjawiska niepożądanych zachowań dzieci i młodzieży. Od wiosny planujemy zamknięcie ogrodu po godzinie 16 oraz umieszczenie tablic informacyjnych. Nie mamy możliwości zatrudnienia dozorczy, który czuwałby nad obiektem i ogrodem.

Na zakończenie pragnę serdecznie podziękować rodzicom: **Izabeli Piątek** i **Marzenie Szramowiat** za przekazanie 100 sztuk balonów biało-czerwonych do dekoracji wnętrza w przedszkolu.

TERESA JAKIMOWICZ

FOTOZAGADKI

Jakie uroczystości zostały uwiecznione na tych zdjęciach?

Na odpowiedzi czekamy do 15 listopada.
Za trafne odpowiedzi nagrody!



CO PRZYNIESIE 101?

W następnym wydaniu „Samych Swoich” wiele ciekawostek. Między innymi:

- relacja z Sesji Rady Miejskiej, podczas której, między innymi, wybrany zostanie nowy Burmistrz i nowy Zarząd
- zdjęcia z uroczystości 100 wydania naszej gazety
- „Nie ma życia bez pszczół” – rozmowa z Państwem Celiną i Adamem Jarugami z Maciejowca
- „Redakcyjne doniesienia Policyjne”
- aktualności z życia miasta i Gminy
- lista nagrodzonych w naszych konkursach

OGŁOSZENIE

Sprzedam mały dom, częściowo wyremontowany w Miłęcicach nr 69 oraz działkę 0,30 ha. Cena ok. 15.000 zł.
Telefon 721-74-16

100

Zespół Charytatywny przy Parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Lubomierzu wraz z Księdzem Proboszczem składa serdeczne podziękowania:

Izabeli Piątek, Katarzynie Kozak, Dyrektorowi Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Kazimierzowi Sawczakowi, Józefowi Górawskiemu, Henryce Sławińskiej, sołtysom poszczególnych sołectw, ofiarodawcom płodów rolnych oraz Oddziałowi Agencji Rynku Rolnego w Jeleniej Górze

za okazaną pomoc w zorganizowaniu wycieczki kolonijnej dla dzieci z naszej Parafii.

LUBOMIERSKA KRONIKA TOWARZYSKA

ZESPOŁOWI REDAKCYJNEMU

z okazji wydania setnego numeru „Samych Swoich”

najgorętsze podziękowania za dotychczasową wspaniałą, twórczą i niezwykle sympatyczną współpracę oraz życzenia wielu jeszcze wspólnie zredagowanych wydań naszej gazety składa **Jadwiga Sieniuc**

Wszystkim nieustraszonemu **Kolporterom** „Samych Swoich”

oraz naszym **wiernym Czytelnikom** podziękowania za wspólne lata składa **redakcja**

przypominając jednocześnie, że już w styczniu 2002 roku nasza gazeta skończy 10 lat!

I choć trudno w to uwierzyć, ale tak szybko mija czas!

.....

Olgiardowi Poniznikowi

szczerze i serdecznie gratulacje z okazji otrzymania mandatu poselskiego, życzenia wielu parlamentarnych osiągnięć i niezwykle gorącą prośbę – żeby o nas nigdy nie zapomniał

Sami Swoi

Wszystkim, którzy w wyborach do Sejmu obdarzyli mnie zaufaniem i oddali na mnie swoje głosy bardzo serdecznie dziękuje

Olgiard Poniznik

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej wszystkim **nauczycielom i pracownikom oświaty**

zyczenia wytrwałości, cierpliwości, wielu sukcesów w pracy zawodowej i szczęścia w życiu osobistym składa **redakcja**

Jadziom: Stankiewicz i Urbańskiej życzenia imiennowe: wiele szczęścia osobistego i sukcesów zawodowych życzą **współpracownicy**

Dzidce Ruskiewicz

słońca, radości, uśmiechów, szczęścia i miłości w każdym dniu z okazji Imienin życzą **znajome i znajomi**

Październikowym

Solenizantom i Solenizantom letniego nastroju w pięknych kolorach jesieni składa **redakcja** zachęcając wszystkich do kojących spacerów wśród szeleszczących przepięknych liści

NAUCZYCIELE I PRACOWNICY LUBOMIERSKIEJ OŚWIATY!**Szanowni Państwo!**

W dniu Edukacji Narodowej pamiętając o tradycji oraz trudnej służbie szerzenia wiedzy i wychowania dzieci i młodzieży, życzymy wszystkim **Nauczycielom i Pracownikom oświaty** dużo zdrowia, siły, satysfakcji w pracy, spokoju oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Przy tej okazji chcielibyśmy podziękować za zrozumienie trudnej sytuacji finansowej naszego samorządu i zapewnić, że zostaną podjęte wszechstronne działania w celu poprawy obecnej sytuacji.

Z poważaniem

Olgiard Poniznik – Burmistrz GIM
Jerzy Andrzejczak – Z-ca Burmistrza GIM
Bronisław Dowgiatowicz – Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Lubomierz

Z okazji Dnia Nauczyciela wszelkiej pomyślności, sukcesów zarówno w życiu osobistym jak i zawodowym wszystkim **pracownikom przedszkola** życzy **Rada Rodziców**

Kasi S. z okazji Urodzin

DOBRYCH I BARDZO DOBRYCH:

– stopni w szkole,
– układów z Rodzicami, Siostrą i nauczycielami,
– koleżanek i kolegów,
– stanów kasy w osobistym portfeliku,
– humorów i nastrojów,
– spojrzeń na niedociągnięcia swoje i innych,
– osiągnięć osobistych życzą **swoi**

Olgiardowi z okazji Imienin życzenia, aby wszystkie dni w roku miały w sobie cząstkę życzliwości, wdzięczności, tajemniczości, radości, szczęścia, spontaniczności, miłości, czułości i wyznań, w jakie bogaty jest ten jedyny w roku Dzień Imienin, samych osiągnięć i radości na nowej drodze zawodowej z podziękowaniem za ogromne serce, niezliczoną ilość wspólnych inicjatyw i prośbą o wspieranie samych Swoich z trybuny sejmowej od **prawdziwych przyjaciół**

Ryszardowi Kiwilszy

z okazji pięciolecia pracy w lubomierskim ZBGKiM wielu osiągnięć zawodowych, osobistego szczęścia w niezliczonych ilościach oraz wielu wspólnie zorganizowanych Festiwali Filmów Komediiowych życzą **Sami Swoi**

UŚMIECHNIJ SIĘ**ZWIERZENIA**

Rozmawia dwóch lubomierzan:
– Ja, proszę pana najmilsze godziny zawdzięczę filmom.
– Nie wiedziałem, że z pana taki kinoman, a zresztą w Lubomierzu kina nie ma.
– Zgadza się, tylko to nie ja jeżdżę do kina, ale moja żona.

KIWANIE

Pan Mietek wraca po alkoholowym przyjęciu do domu. Puka do drzwi.

– To ty Mieciu? – pyta żona przez drzwi.
Odpowiada jej milczenie, więc wraca do łóżka. po chwili znowu słyszy pukanie.

– Mietek, czy to ty pukasz?
Znowu nikt nie odpowiada, więc żona na dobre idzie spać. Rano otwiera drzwi i widzi swojego męża siedzącego na wycieraczce i trzesącego się z zimna.

– Mieciu, to ty pukales w nocy?

– Ja...

– To dlaczego nie odpowiadałeś na moje pytania?
– Jak to nie odpowiadałem, kiwałem głową...

DIABEL

Mąż podczas kłótni do żony:

– Już lepiej bym zrobił, gdybym ożenił się z diablicą!!!

– Niestety – z szyderczym uśmiechem odpowiada żona – małżeństwa między krewnymi są zabronione!

LUFA

Pewna samotna lubomierzanka pod wpływem „Czterech pancernych i psa” napisała ogłoszenie matrymonialne:

– Poszukuję mężczyzny tak przystojnego jak Grigori, milego jak Janek, silnego jak Gustlik, odważnego jak Tomek i wiernego jak Szarik.

Po pewnym czasie dostała odpowiedź:

„Droga Pani! Nie jestem tak przystojny jak Grigori, miły jak Janek, silny jak Gustlik, ani odważny jak Tomek i wierny jak Szarik, ale za to... **lufę mam jak RUDY!!!**

FIOLETOWY MALUCH

Rozmawiają dwie lubomierzanki:

– Wiesz, mój mąż ma fioletowego malucha – mówij jedna.

– Co, znowu kupił nowy samochód?!

– Nie, przytrzasnął sobie drzwiami...!

TO JA!

Pewien pijany mieszkaniec Wojciechowa przeprowadził w nocy do domu równie pijanego koleżę. Oprowadza go po mieszkaniu:

– Tu jest pokój dzienny, tam kuchnia, tu łazienka. To jest nasza sypialnia. Ta goła blondynka w łóżku, to moja żona. A ten facet leżący koło niej, to ja!

JEDNO SPOJRZENIE

Rozmawiają dwie mieszkanki Chmielena:

– Powiedz mi szczerze, czy jak się kochasz z mężem, to patrzysz mu w oczy? – pyta jedna
– Hmm.. Raz spojrzalam.stal w drzwiach!

SAMI SWOI

Wydawca: UMiG Lubomierz. ADRES REDAKCJI: 58-536 Lubomierz, ul. Wacława Kowalskiego 1. Tel. 7833-573. Zespół redakcyjny: **Jadwiga Sieniuc** – redaktor naczelna, Henryk Lange, Stanisław Nowotny, Jacek Szramowiat, Teresa Jakimowicz, Lucyna Stachowiak, Ryszard Kiwilsza. Wpisywanie tekstów, skład – J. Sieniuc. Druk: tel. (075) 75-363-43. Nakład 400 egz. Cena 2.00 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nr zamknięto 22.10.2001 r. E-mail: redakcja@sami-swoi.com.pl samiswoigazeta@interia.pl